

Paweł Bury  
*Uniwersytet Wrocławski*

## Zakres podmiotowy i przedmiotowy wolności sumienia i religii. Uwagi na tle wyroku Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych w sprawie *Burwell v. Hobby Lobby Stores, Inc.*

Subjective and objective scope of freedom of conscience and faith. Remarks on the judgment of the Supreme Court of the United States in *Burwell v. Hobby Lobby Stores, Inc.*

### Streszczenie

Artykuł ma na celu analizę obowiązującego w Rzeczypospolitej Polskiej uregulowania wolności sumienia i religii, ze szczególnym uwzględnieniem istniejących możliwości odmowy stosowania się do obowiązków nałożonych przepisami prawa powszechnie obowiązującego. Podstawą do poniższych rozważań jest wyrok Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych wydany w sprawie *Burwell v. Hobby Lobby Stores, Inc.* oraz poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, czy podobna sytuacja mogłaby mieć miejsce również w Polsce przy uwzględnieniu obowiązujących norm rangi konstytucyjnej i ustawowej.

### Słowa kluczowe

ustawa o ochronie pacjentów i dostępności opieki, ustawa o przywracaniu wolności religijnej, korporacje for-profit, Pierwsza Poprawka do Konstytucji USA, klauzula swobody praktykowania religii, klauzula sumienia, odmowa służby wojskowej ze względów religijnych lub moralnych

### Abstract

The purpose of this paper is to analyse current legislation on freedom of conscience and faith in the Republic of Poland with special regard to the existing possibilities of refusal to fulfil legal obligations arising from generally applicable law. These considerations shall be based on the judgment of the Supreme Court of the United States in *Burwell v. Hobby Lobby Stores, Inc.* as well as an attempt to answer a question whether it is possible for a similar situation to occur in the Republic of Poland, considering constitutional and statutory norms binding therein.

### Keywords

Patient Protection and Affordable Care Act, Religious Freedom Restoration Act, for-profit corporations, First Amendment to the United States Constitution, Free Exercise Clause, conscience clause, conscientious objection

## 1. Sprawa *Burwell v. Hobby Lobby* – wprowadzenie

W sprawie *Burwell v. Hobby Lobby Stores, Inc.*<sup>1</sup> Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych musiał rozstrzygnąć, czy korporacje *for-profit*, podnosząc zarzuty natury religijnej i powołując się na ustawę o przywracaniu wolności religijnej<sup>2</sup>, mogą skutecznie domagać się zwolnień z obowiązków nakładanych przez powszechnie obowiązujące prawo. O ile już wcześniej przed tą najwyższą instancją amerykańskiego sądownictwa federalnego często pojawiały się sprawy związane z ochroną szeroko pojętej wolności religijnej, o tyle nigdy nie dotyczyły wprost przekonań religijnych korporacji nastawionych na osiągnięcie zysków. W związku z powyższym sprawa ta – w oczywisty sposób związana z zagadnieniami światopoglądowymi i religijnymi – wzbudzała liczne spory i podziały w amerykańskim życiu publicznym, a także w samym składzie sędziowskim Sądu Najwyższego.

Sprawa *Burwell v. Hobby Lobby* ma swój początek wraz z wejściem w życie w 2013 r. wywołującej sporo kontrowersji, mającej zarówno wielu zwolenników, jak i zagorzałych przeciwników, reformy systemu ubezpieczeń zdrowotnych, powszechnie znanej jako *Obamacare*. Reforma ubezpieczeń zdrowotnych, będąca sztandarowym postulatem programu wyborczego prezydenta Baracka Obamy, miała zapewnić pomoc około 48 milionom nieubezpieczonych Amerykanów<sup>3</sup>. Przed reformą USA były bowiem jedynym rozwiniętym krajem świata bez powszechnego systemu ubezpieczeń zdrowotnych. Reforma adresowana była głównie do pracujących na własny rachunek, których dotąd nie było stać na wykup ubezpieczenia, ale również do pracowników, którym dotychczas pracodawcy nie zapewniali ubezpieczenia zdrowotnego. W myśl reformy *Obamacare* pracodawcy zatrudniający co najmniej 50 osób na pełny etat są odtąd obowiązani do zapewnienia ubezpieczenia pracownikom i to właśnie ta część reformy opieki zdrowotnej stała się zalążkiem konfliktu, którego dotyczy sprawa *Burwell v. Hobby Lobby*.

---

<sup>1</sup> Sprawa nr 13-354 *Sylvia Burwell, Secretary of Health and Human Services, et al., Petitioners v. Hobby Lobby Stores, Inc., et al.* oraz sprawa nr 13-356 *Conestoga Wood Specialties Corporation, et al., Petitioners v. Sylvia Burwell, Secretary of Health and Human Services, et al.*; dalej jako sprawa *Burwell v. Hobby Lobby*. Formalnie były to dwie odrębne sprawy o zbliżonym stanie faktycznym i prawnym, rozpoznane łącznie przez Sąd Najwyższy. Sprawy początkowo występowały odpowiednio pod nazwami *Sebelius v. Hobby Lobby* oraz *Conestoga Wood Specialties v. Sebelius*, a Sylvia Burwell stała się ich stroną po zatwierdzeniu przez Senat Stanów Zjednoczonych jej nominacji na urząd Sekretarza Zdrowia i Opieki Społecznej Stanów Zjednoczonych (*United States Secretary of Health and Human Services*).

<sup>2</sup> *Religious Freedom Restoration Act*, właśc. *An Act to protect the free exercise of religion*; dalej jako *RFRA*.

<sup>3</sup> S. Kliff, *Obamacare by the numbers*, <https://www.washingtonpost.com/news/wonk/wp/2013/11/08/obamacare-by-the-numbers> [dostęp 31.10.2016].

## 2. Sprawa *Burwell v. Hobby Lobby* – sedno sporu

W niniejszej sprawie kwestionowane były przepisy wydane przez federalny Departament Zdrowia i Opieki Społecznej Stanów Zjednoczonych<sup>4</sup> (*United States Department of Health and Human Services*) na podstawie ustawy z 2010 r. o ochronie pacjentów i dostępności opieki<sup>5</sup> wprowadzającej reformę w życie. Ustawa nakłada na pracodawców wymóg zapewnienia pracownikom ubezpieczeń, które obejmują między innymi opiekę profilaktyczną i badania przesiewowe (*preventive care and screenings*) dla kobiet<sup>6</sup>. Kongres nie określił w przywołanej ustawie, jakiego rodzaju opieka profilaktyczna ma być zagwarantowana, upoważniając do zadecydowania o tym Agencję Zasobów i Usług Zdrowotnych<sup>7</sup> (*Health Resources and Services Administration*) wchodzącą w skład departamentu zdrowia. Na podstawie wytycznych wydanych przez *HRSA* pracodawcy zostali zobowiązani do zapewniania dwudziestu zatwierdzonych przez Agencję ds. Żywności i Leków (*Food and Drug Administration*) środków antykoncepcyjnych, w tym czterech metod, które mają zapobiegać zagnieżdżeniu się w macicy już zapłodnionej komórki jajowej. Są to dwa rodzaje tabletek powszechnie zwane pigułkami „dzień po” („*morning after*” pills) i przeznaczone przede wszystkim do stosowania w nagłych wypadkach (*for emergency use*), a także dwa typy wkładek wewnątrzmacicznych (*intrauterine devices*).

Obowiązek finansowania owych czterech środków wczesnoporonnych został zakwestionowany przez skarżących w tejże sprawie – to jest rodziny Greenów i Hahnów oraz ich korporacje. Należąca do rodziny Green sieć handlowa *Hobby Lobby* jest korporacją typu *for-profit*, założoną w stanie Oklahoma i posiadającą aktualnie przeszło 700 sklepów w całym kraju<sup>8</sup>. Jeden z synów państwa Green stworzył ponadto powiązaną biznesowo korporację *Mardel*, prowadzącą 35 chrześcijańskich księgarń<sup>9</sup>. Hahnowie są

<sup>4</sup> Dalej jako departament lub departament zdrowia.

<sup>5</sup> *Patient Protection and Affordable Care Act*, właśc. *An Act entitled The Patient Protection and Affordable Care Act*.

<sup>6</sup> 42 U.S.C. § 300gg–13(a)(4). Tak skonstruowany przypis zawiera odwołanie do przepisu prawnego, który został zamieszczony w skompilowanym zbiorze prawa. Odczytywać go poprawnie należy wedle poniższych wskazówek. Liczba na początku oznacza numer tytułu (*title*) zbioru, po niej zaś występuje odpowiedni dla danego zbioru skrót literowy – U.S.C. dla Kodeksu Stanów Zjednoczonych (*United States Code*) zawierającego ustawy federalne albo CFR dla Kodeksu Przepisów Federalnych (*Code of Federal Regulations*) obejmującego przepisy wydane przez federalne władze wykonawcze. Symbol paragrafu wraz z liczbą i możliwym dodatkowym oznaczeniem cyfrowo-literowym określa sekcję (*section*), w której omawiany przepis został zamieszczony. Występujące w dalszej kolejności litery i liczby zapisywane w nawiasach oznaczają kolejne jednostki redakcyjne w sekcji, takie jak podsekcja (*subsection*), ustęp (*paragraph*) czy akapit (*subparagraph*). Podawany niekiedy na samym końcu w nawiasie rok świadczy, iż chodzi o brzmienie, w jakim dany przepis występował w tymże roku. Reasumując, niniejszy przypis zawiera odwołanie do przepisu umieszczonego w tytule 42 Kodeksu Stanów Zjednoczonych sekcji 300gg–13 podsekcji a ustępie 4.

<sup>7</sup> Dalej jako *HRSA*.

<sup>8</sup> <http://www.hobbylobby.com/about-us/our-story> [dostęp 31.10.2016].

<sup>9</sup> <http://www.mardel.com/our-story> [dostęp 31.10.2016].

z kolei właścicielami przedsiębiorstwa z branży drzewnej *Conestoga Wood Specialties*<sup>10</sup>, działającego zgodnie z prawem Pensylwanii jako korporacja *for-profit*. Ważne jest również to, że *Hobby Lobby*, *Mardel* oraz *Conestoga* są korporacjami *closely held*<sup>11</sup>. Korporacje tego typu charakteryzują się stosunkowo niewielką liczbą udziałowców, którzy nie oferują swoich udziałów ogółowi społeczeństwa na giełdach, lecz są one zbywane w obrocie prywatnym. Co warto podkreślić, obie rodziny zachowują wyłączną kontrolę nad swymi korporacjami.

Greenowie i Hahnowie mają szczerze chrześcijańskie przekonania. Wierzą, że życie ludzkie zaczyna się od poczęcia i uważają za niezgodne z wyznawanymi wartościami, aby w jakikolwiek sposób ułatwić dostęp do środków wczesnoporonnych. Rodziny mają zastrzeżenia do aborcji, a według ich przekonań religijnych cztery sporne metody antykoncepcyjne są właśnie *de facto* aborcją. Niemniej jednak należy odnotować, że zgodnie z przepisami, które definiują ciążę jako okres od momentu zagnieżdżenia się zarodka<sup>12</sup>, wspomniane środki antykoncepcyjne nie mogą być uważane za środki abortywne.

Państwo Green, *Hobby Lobby* oraz *Mardel*, a także Hahnowie i *Conestoga* wnieśli skargi przeciwko departamentowi zdrowia na podstawie *RFRA* i klauzuli swobody praktykowania religii z Pierwszej Poprawki do Konstytucji USA, żądając wyłączenia z obowiązku finansowania czterech metod wczesnoporonnych w zakresie, w jakim wymagały tego od nich przepisy wydane przez departament. W obu przypadkach federalne sądy dystryktowe nie podzieliły podnoszonych przez skarżących zarzutów. W sprawie państwa Hahnów orzeczenie utrzymał w mocy filadelfijski Sąd Apelacyjny Stanów Zjednoczonych dla Trzeciego Okręgu (*United States Court of Appeals for the Third Circuit*), stwierdzając, że świeckie korporacje *for-profit* nie mogą praktykować religii w rozumieniu *RFRA* lub Pierwszej Poprawki. Z kolei w sprawie Greenów Sąd Apelacyjny Stanów Zjednoczonych dla Dziesiątego Okręgu (*United States Court of Appeals for the Tenth Circuit*), orzekając w pełnym składzie (*en banc*), przyjął odmienne stanowisko i uchylił niekorzystne dla skarżących orzeczenie sądu dystryktowego. Sąd apelacyjny uznał, iż dwie korporacje *for-profit* Greenów mogły skutecznie wnieść skargę na podstawie *RFRA*. Zarówno Hahnowie, jak i departament zdrowia (w sprawie Greenów) odwołali się od niezadowolających ich orzeczeń sądów apelacyjnych. Sąd Najwyższy wobec tak znaczących rozbieżności w stanowiskach federalnych sądów apelacyjnych przyjął sprawy do rozpatrzenia, wydając *writ of certiorari* i obie sprawy rozpoznał łącznie. Należy przy tym zaznaczyć, że Sąd Najwyższy USA nie miał prawnego obowiązku przyjęcia

<sup>10</sup> Dalej jako *Conestoga*.

<sup>11</sup> Zwane również *close corporation* lub *privately held company*.

<sup>12</sup> 45 CFR § 46.202(f).

spraw, a jego decyzja miała charakter wyłącznie uznaniowy<sup>13</sup>. Procedura *certiorari* polega bowiem na poleceniu sądowni, którego orzeczenie jest kwestionowane, przesłania akt do rewizji, co poprzedzone jest prośbą strony o przyjęcie sprawy przez Sąd Najwyższy USA, który decyduje o tym na podstawie oceny jej ważności<sup>14</sup>.

### 3. Orzeczenie Sądu Najwyższego USA

Wyrok Sądu Najwyższego USA z dnia 30 czerwca 2014 r. w niniejszej sprawie zapadł stosunkiem głosów 5 do 4<sup>15</sup>. Jako że orzeczenie wydano na podstawie ustawowej, wykluczało to konieczność rozpatrzenia sprawy pod względem zgodności z Pierwszą Poprawką do Konstytucji USA. Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych uznał obowiązek finansowania środków antykoncepcyjnych przez korporacje *close held* za naruszający *RFRA*. Ustawa<sup>16</sup> zakazuje rządowi federalnemu podejmowania jakichkolwiek dzia-

<sup>13</sup> Szerzej o różnicy między apelacją i *certiorari* zob. I. Kraśnicka, A. Ludwikowska, *Wprowadzenie do systemu prawa Stanów Zjednoczonych*, Dom Organizatora, Toruń 2012, s. 217–218.

<sup>14</sup> R. Tokarczyk, *Prawo amerykańskie*, Wolters Kluwer, Warszawa 2011, s. 61.

<sup>15</sup> Na miesiąc przed wydaniem orzeczenia w sprawie *Burwell v. Hobby Lobby* Sąd Najwyższy USA w dniu 5 maja 2014 r. wydał wyrok w sprawie *Town of Greece, New York, Petitioner v. Susan Galloway, et al.*, która dotyczyła praktyki odmawiania modlitwy podczas sesji rady miejskiej. Co ciekawe, obydwie wyroki zapadły taką samą większością głosów i oba wywołały identyczny podział w składzie orzekającym. Zob. także omówienie obydwu orzeczeń w: F. Longchamps de Bérier, *Polityczny podział wzdłuż linii podziału religijnego? Dwa nowe orzeczenia Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych*, „Forum Prawnicze” 2014, nr 2, s. 3–15.

<sup>16</sup> Uchwalenie w 1993 r. *RFRA* było właściwie swoistą reakcją Kongresu na orzeczenie Sądu Najwyższego USA w sprawie *Employment Division v. Smith*. W orzeczeniu tym zaprezentowano całkowicie odmienne podejście do rozumienia klauzuli swobody praktykowania religii (*free exercise clause*) z Pierwszej Poprawki do Konstytucji USA, w odróżnieniu od wcześniejszych orzeczeń. Do czasu wyroku w sprawie *Employment Division v. Smith* przy ustalaniu, czy kwestionowane działania rządu naruszają klauzulę swobody praktykowania religii z Pierwszej Poprawki, wykorzystywano test istotnego interesu (*compelling interest test*). Kazał on brać pod uwagę, czy nałożono znaczne obciążenie na praktykowanie religii, a jeśli tak, czy było to konieczne, aby wesprzeć istotny interes rządu. Sprawa *Employment Division v. Smith* dotyczyła dwóch członków Kościoła Rdzennych Amerykanów, którzy zostali zwolnieni z pracy za przyjmowanie pejotlu w celach sakramentalnych. Gdy wystąpili o zasiłek dla bezrobotnych, stan Oregon odmówił im, podnosząc, że zażywanie pejotlu jest przestępstwem. Niemniej jednak Sąd Najwyższy Oregonu (*Oregon Supreme Court*), stosując test istotnego interesu, uznał odmowę świadczenia za naruszającą klauzulę swobody praktykowania religii. Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych nie podzielił opinii sądu stanowego, a sędziowie w opinii większościowej uznali wówczas, że nie naruszają Pierwszej Poprawki ograniczenia wolności praktykowania religii, będące incydentalnym efektem stosowania przepisów prawa. Sąd Najwyższy USA wyraził na dodatek pogląd, że stosowanie testu istotnego interesu, ilekroć osoba ma obiektywnie powódów religijnych w stosunku do prawa powszechnie obowiązującego (*generally applicable law*), stwarza niebezpieczną perspektywę konstytucyjnie wymaganych zwolnień z obowiązków obywatelskich prawie każdego możliwego rodzaju. Sąd Najwyższy stwierdził tym samym, że zgodnie z Pierwszą Poprawką neutralne, powszechnie obowiązujące prawo może znaleźć zastosowanie do praktyk religijnych, nawet jeśli nie służy istotnemu interesowi rządowemu. *RFRA* została uchwalona ze względu na sprzeciw Kongresu wobec odejścia od dotychczasowej linii orzeczniczej przez Sąd Najwyższy USA. Izba Reprezentantów uchwaliła ustawę jednomyślnie, natomiast Senat przyjął ją przy tylko trzech głosach przeciw. W *RFRA* wprost wyrażano, że celem ustawy jest przywrócenie stosowania testu istotnego interesu.

łań, które znacznie obciążałyby praktykowanie religii (*substantially burden a person's exercise of religion*), chyba że te działania stanowią najmniej restrykcyjne środki (*least restrictive means*) służące istotnemu interesowi rządowemu (*compelling governmental interest*)<sup>17</sup>. Jednocześnie, pod użytym w ustawie pojęciem „rząd” (*government*), zgodnie z zawartą w niej definicją, należy rozumieć między innymi departamenty i agencje<sup>18</sup>. Sędziowie uznali, że dla obowiązku finansowania czterech spornych środków wczesno-poronnnych przez skarżących jest alternatywa, a departament zdrowia bynajmniej nie wykazał, iż obowiązek ten jest najmniej restrykcyjnym sposobem wspierania realizacji istotnego interesu rządowego w postaci zagwarantowania wolnego od kosztów dostępu do antykoncepcji w ramach ubezpieczeń.

Sąd Najwyższy USA, rozpatrując niniejszą sprawę, musiał najpierw rozważyć, czy *RFRA* w ogóle znajduje zastosowanie do korporacji typu *for-profit*, gdyż ustawa odnosi się do „osoby” (*person*), jednocześnie nie definiując tego pojęcia. Sąd zauważył, iż korporacja jest po prostu formą organizacyjną wykorzystywaną przez człowieka do osiągnięcia pożądaných celów. Zdaniem sędziów, gdy prawa, czy to konstytucyjne czy ustawowe, są rozciągane na korporacje, właściwą tego intencją jest ochrona praw osób związanych z korporacjami (udziałowców, pracowników itp.). Prawo swobody praktykowania religii przyznane takim podmiotom jak *Hobby Lobby*, *Mardel* i *Conestoga* chroni więc wolność religijną ludzi, którzy są właścicielami tych korporacji. Ponadto sąd odwołał się do *Dictionary Act*, który stanowi, że ustalając znaczenie ustaw Kongresu, jeżeli z kontekstu nie wynika inaczej, słowo „osoba” obejmuje między innymi korporacje (*corporations*)<sup>19</sup>. Nie ma zatem wątpliwości, że pojęcie „osoba” w znaczeniu prawnym często odnosi się także do podmiotów niebędących osobami fizycznymi. Analiza *RFRA* nie wskazuje przy tym, by Kongres odstąpił w niej od definicji z *Dictionary Act* i nadał pojęciu „osoba” znaczenie autonomiczne na użytek ustawy.

Argumentacja departamentu zdrowia i zdania odrębnego sporządzonego przez sędzię Ruth Bader Ginsburg, mająca przemawiać za niemożnością stosowania *RFRA* w stosunku do trzech korporacji *for-profit* z niniejszej sprawy, koncentrowała się przede wszystkim wokół ustawowego terminu „praktykowanie religii” (*exercise of religion*). Według departamentu zdrowia, jak również zdania odrębnego do wyroku korporacje te nie są chronione przez *RFRA*, ponieważ nie mogą praktykować religii. Sędziowie Sądu Najwyższego USA w opinii większościowej uznali natomiast, że chociaż prawdą jest, iż głównym celem podmiotów tego typu jest dążenie do osiągnięcia zysku, to nowoczesne prawo korporacyjne nie wymaga, by korporacje *for-profit* realizowały go za wszelką cenę. Współcześnie wiele

<sup>17</sup> 42 U.S.C. § 2000bb-1(a), (b).

<sup>18</sup> 42 U.S.C. § 2000bb-2(1).

<sup>19</sup> 1 U.S.C. § 1.

podmiotów prawnych – często z inicjatywy swoich właścicieli – wspomaga różnorakie cele charytatywne czy ekologiczne. Sędziowie uznali wobec tego, że skoro korporacje mogą dochodzić takich godnych celów, nie ma wyraźnego powodu, dla którego nie mogłyby kierować się w swojej działalności również względami religijnymi. Sąd zauważył ponadto, że nie wszystkie korporacje *for-profit* nastawione są wyłącznie na maksymalizację zysku. Na przykład organizacje religijne i charytatywne także mogą organizować się w korporacje *for-profit* ze względu na określone w prawie korzyści wynikające z formy korporacyjnej. W każdym razie cele, jakie mogą być realizowane przez korporacje, są regulowane przez prawodawstwo stanu, w którym dana korporacja powstała. Prawo stanów Pensylwania i Oklahoma (stany, w których korporacje będące stroną niniejszej sprawy zostały utworzone) pozwalają korporacjom *for-profit* realizować każdy zgodny z prawem cel (*any lawful purpose or purposes/any lawful business or purposes*)<sup>20</sup>, w tym także – w ocenie sędziów – dążenie do zysku zgodnie z przekonaniem religijnym właścicieli. Co zostało już wcześniej podkreślone, korporacje będące stroną w sprawie są korporacjami *close held*, a więc w pełni kontrolowanymi przez członków rodzin, których to prawdziwości przekonań religijnych nikt nie kwestionował.

Sąd Najwyższy USA uznał również, że obowiązek pokrycia kosztów środków wczesnoporonnych przez skarżących „znacząco obciąża” (*substantially burden*) praktykowanie religii (ze względu na konsekwencje natury finansowej w razie niezapewnienia pracownikom ubezpieczeń obejmujących kontrowersyjne środki), a także nie jest najmniej restrykcyjnym sposobem wspierania istotnego interesu rządowego. Departament nie wykazał, że nie dysponuje innymi sposobami osiągnięcia celu, nienakładającymi zarazem znacznych obciążeń na praktykowanie religii przez zgłaszające zastrzeżenia w tej sprawie strony. Najprostszym sposobem byłoby po prostu przejęcie przez rząd obowiązku finansowania środków antykoncepcyjnych dla kobiet, które nie mogłyby ich uzyskać z powodu zastrzeżeń religijnych swoich pracodawców. Zdaniem sądu koszty zapewnienia czterech spornych form antykoncepcji (jeśli nawet nie wszystkich) i tak byłyby niewielkie w porównaniu do całkowitych kosztów reformy *Obamacare*. W ocenie sądu nie jest jednak konieczne finansowanie tychże środków przez rząd. Departament dysponuje rozwiązaniem mniej restrykcyjnym niż naruszającym przekonania religijne wymóg zapewnienia finansowania metod antykoncepcji przez pracodawców. Departament zdrowia może bowiem wprowadzić możliwość uzyskania zwolnienia z takiego obowiązku, tak jak uczynił w stosunku do religijnych organizacji *non-profit*<sup>21</sup>. Gdy taka organizacja sprzeciwia się pokrywaniu kosztów niektórych bądź wszystkich metod

---

<sup>20</sup> 15 Pennsylvania Consolidated Statutes § 1301 oraz 18 Oklahoma Statutes § 18–1005(B). Przypis zawiera odwołanie do stanowych zbiorów prawa, a zasady jego odczytu są tożsame z przedstawionymi w przypisie 6.

<sup>21</sup> 45 CFR § 147.131(b) (2014).

antykonceptyjnych, obowiązek finansowania zakwestionowanych środków przechodzi wówczas na samego ubezpieczyciela<sup>22</sup>.

Reasumując, Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych uznał obowiązek finansowania antykonceptji przez korporacje *close held* za naruszający *RFRA*. Ponadto Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych utrzymał w mocy wyrok Sądu Apelacyjnego Stanów Zjednoczonych dla Dziesiątego Okręgu, a wyrok Sądu Apelacyjnego Stanów Zjednoczonych dla Trzeciego Okręgu został uchylony.

#### **4. Konstytucyjne oraz ustawowe uregulowanie wolności sumienia i religii w Rzeczypospolitej Polskiej**

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej<sup>23</sup> w Rozdziale II zatytułowanym *Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela* normuje między innymi wolność sumienia i religii. Artykuł 53 ust. 1 i 2 Konstytucji RP stanowią odpowiednio:

- „1. Każdemu zapewnia się wolność sumienia i religii.
2. Wolność religii obejmuje wolność wyznawania lub przyjmowania religii według własnego wyboru oraz uzewnętrzniania indywidualnie lub z innymi, publicznie lub prywatnie, swojej religii przez uprawianie kultu, modlitwę, uczestniczenie w obrzędach, praktykowanie i nauczanie. Wolność religii obejmuje także posiadanie świątyń i innych miejsc kultu w zależności od potrzeb ludzi wierzących oraz prawo osób do korzystania z pomocy religijnej tam, gdzie się znajdują”.

Na samym wstępie odnotować należy niekonsekwencję i brak precyzji ustrojodawcy, który w Konstytucji RP posługuje się na przemian sformułowaniami „wolność sumienia i religii” oraz „wolność sumienia i wyznania”. W art. 48 ust. 1 Konstytucji RP mowa jest o „wolności sumienia i wyznania”, w art. 53 ust. 1 i 4 o „wolności sumienia i religii”, zaś w art. 53 ust. 7 o „światopoglądzie, przekonaniach religijnych lub wyznaniu”. Termin „wolność sumienia i wyznania” używany jest także na gruncie ustawowym. W literaturze przedmiotu podnosi się, że zastąpienie tradycyjnie występującego w polskiej terminologii pojęcia „wolność wyznania” terminem „wolność religii” nie jest właściwe, ponieważ z semantycznego punktu widzenia zakres pojęcia „wolność religii” jest węższy od „wolności wyznania”<sup>24</sup>. Ponadto nadmienić trzeba, iż unormowanie niemal identyczne z konstytucyjnym zawiera ustawa o gwarancjach wolności sumienia

<sup>22</sup> 45 CFR § 147.131(c)(2).

<sup>23</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.); dalej jako Konstytucja RP.

<sup>24</sup> K. Pyclik, *Wolność sumienia i wyznania w Rzeczypospolitej Polskiej (założenia filozoficzno-prawne)*, [w:] B. Banaszak, A. Preisner (red.), *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, C.H.Beck, Warszawa 2002, s. 457.



i wyznania<sup>25</sup>. Artykuł 1 ustawy jest w zasadzie powtórzeniem konstytucyjnej gwarancji wolności sumienia i religii, co czyni ten przepis zbędnym *superfluum*<sup>26</sup>. Ustawa o gwarancjach wolności sumienia i wyznania została uchwalona jeszcze przez Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej IX kadencji, lecz także w momencie uchwalenia – to jest w 1989 r. – jej art. 1 ust. 1 był bez mała dosłownym powtórzeniem gwarancji konstytucyjnej wysłowionej wówczas w art. 82 ust. 1 zd. 1 Konstytucji PRL<sup>27</sup>. Dodatkowo przepis art. 1 ustawy gwarantuje ową wolność jedynie obywatelom polskim<sup>28</sup>, co nie ma zresztą żadnego uzasadnienia. W kontekście prowadzonych w dalszej części rozważań na temat prawnych aspektów sprzeciwu sumienia należy zwrócić uwagę na treść art. 3 ust. 2 przywołanej ustawy, w myśl którego „korzystanie z wolności sumienia i wyznania nie może prowadzić do uchylania się od wykonywania obowiązków publicznych nałożonych przez ustawy”.

Konstytucja RP, podobnie jak Konstytucja USA i poprawki do tejże, nie definiuje terminów „sumienie” i „religia”. Wydaje się jednak, iż oba pojęcia nie nadają się do zdefiniowania na użytek ściśle jurydyczny. Celem definiowania danej nazwy jest eliminacja lub zmniejszenie jej nieostrości<sup>29</sup>, co w odniesieniu do powyższych pojęć nie mogłoby zostać w wystarczającym stopniu osiągnięte. W piśmiennictwie wskazuje się, że pojęcie „wolność sumienia” dotyczy możliwości przyjmowania dowolnego światopoglądu, rozciągającego się na sferę bytu i sferę świadomości, poglądu dotyczącego ich powstania, ich wzajemnych relacji, rozwoju i celu, z czym łączy się także przyjęcie określonego systemu wartości<sup>30</sup>. Trybunał Konstytucyjny w jednym ze swoich orzeczeń wskazał, że „wolność sumienia nie oznacza jedynie prawa do reprezentowania określonego światopoglądu, ale przede wszystkim prawo do postępowania zgodnie z własnym sumieniem, do wolności od przymusu postępowania wbrew własnemu sumieniu”<sup>31</sup>. Zacytowana powyżej myśl dotyczyła co prawda stanu prawnego obowiązującego przed

<sup>25</sup> Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania (t.j. Dz. U. z 2005 r. Nr 231, poz. 1965 z późn. zm.).

<sup>26</sup> Artykuł 1 ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania stanowi, iż:

- „1. Rzeczpospolita Polska zapewnia każdemu obywatelowi wolność sumienia i wyznania.
2. Wolność sumienia i wyznania obejmuje swobodę wyboru religii lub przekonań oraz wyrażania ich indywidualnie i zbiorowo, prywatnie i publicznie.
3. Obywatele wierzący wszystkich wyznań oraz niewierzący mają równe prawa w życiu państwowym, politycznym, gospodarczym, społecznym i kulturalnym”.

<sup>27</sup> Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 r. (t.j. Dz. U. z 1976 r. Nr 7, poz. 36 z późn. zm.). Początkowo przepis, który w tekście jednolitym zyskał oznaczenie art. 82, występował jako art. 70.

<sup>28</sup> Dopiero art. 7 ustawy przewiduje, że cudzoziemcy oraz bezpaństwowcy przebywający na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej korzystają z wolności sumienia i wyznania na równi z obywatelami polskimi.

<sup>29</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 czerwca 2009 r., K 54/07, OTK ZU 2009, nr 6A, poz. 86.

<sup>30</sup> P. Sarnecki, komentarz do art. 53, [w:] L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. III, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2003, s. 3.

<sup>31</sup> Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 stycznia 1991 r., U 8/90, OTK 1986-1995, t. III, poz. 2.

wejściem w życie Konstytucji RP, lecz zachowała w pełni swą aktualność także i dziś pod rządami obecnej ustawy zasadniczej. Wolność religii z kolei to jedna z form realizowania wolności sumienia, występująca w przypadku przyjęcia światopoglądu uznającego istnienie Boga<sup>32</sup>. Wolność sumienia jest zatem kategorią pojemniejszą niż wolność religii. Trybunał Konstytucyjny uznał, iż „wolność religii jest ujmowana w normie konstytucyjnej bardzo szeroko, obejmuje bowiem wszelkie religie i przynależność do wszelkich związków wyznaniowych, a zatem nie jest ona ograniczona do uczestnictwa we wspólnotach religijnych tworzących formalną, wyodrębnioną strukturę organizacyjną i zarejestrowanych w stosownych rejestrach prowadzonych przez władzę publiczną”<sup>33</sup>.

Jak słusznie zauważył Trybunał Konstytucyjny: „wolność sumienia i wyznania stanowi we współczesnym świecie, a w szczególności w Europie, podstawową zasadę – a jednocześnie wyznacznik – państwa i społeczeństwa demokratycznego”<sup>34</sup>. Konstytucja RP traktuje wolność sumienia i religii jako wolność człowieka i gwarantuje ją wszystkim pozostającym pod władzą Rzeczypospolitej Polskiej<sup>35</sup>. W doktrynie prawa konstytucyjnego wskazuje się, że wolność sumienia i religii zostały zaliczone do praw i wolności o charakterze osobistym, ponieważ korzystanie z nich związane jest ściśle z osobowością człowieka, a uznanie i poszanowanie przez państwo i społeczeństwo tych wolności wynika z obowiązku ochrony godności ludzkiej, która wyraża się między innymi we wrodzonym poszukiwaniu i przeżywaniu pewnych wartości transcendentnych<sup>36</sup>. Komentatorzy przytoczonego przepisu konstytucyjnego nie poruszają natomiast zagadnienia objęcia zakresem wolności sumienia i religii podmiotów innych niż osoby fizyczne. W art. 53 ust. 1 Konstytucji RP ustrojodawca, określając podmiot, któremu gwarantuje się wolność sumienia i religii, posłużył się pojęciem „każdy”, co nie przesądza jednoznacznie, iż chodzi wyłącznie o osoby fizyczne. W tym miejscu bez wątpienia zasługuje na przytoczenie osobliwa myśl, wyrażona przez Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych podczas wyrokowania w sprawie *Burwell v. Hobby Lobby*, iż faktycznym celem rozciągania zakresu praw i wolności konstytucyjnych czy ustawowych na podmioty niebędące osobami fizycznymi jest ochrona osób z tymi podmiotami związanych. Mając na względzie powyższe, nie można apriorycznie wykluczyć możliwości objęcia zakresem podmiotowym wolności sumienia i religii osób prawnych, a także innych jednostek organizacyjnych. Niemniej kwestia ta wymaga pogłębionej refleksji doktrynalnej.

<sup>32</sup> P. Sarnecki, *op. cit.*, s. 3.

<sup>33</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 lutego 1999 r., SK 11/98, OTK ZU 1999, nr 2, poz. 22.

<sup>34</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 października 2015 r., K 12/14, OTK ZU 2015, nr 9A, poz. 143.

<sup>35</sup> B. Banaszak, komentarz do art. 53, [w:] B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, C.H.Beck, Warszawa 2012, s. 323.

<sup>36</sup> P. Sarnecki, *op. cit.*, s. 2.

## 5. Prawo polskie a sprzeciw sumienia

Instytucją stojącą na straży wolności sumienia i religii jest klauzula sumienia, rozumiana jako możliwość powstrzymania się jednostki od zachowania nakazanego przez porządek prawny. Powołanie się na klauzulę sumienia może wystąpić w różnych sytuacjach, jednak początkowo stosowano ją celem rozwiązywania konfliktów sumienia z wypełnianiem obowiązku służby wojskowej<sup>37</sup>. Osoba korzystająca z klauzuli sumienia nie podejmuje działania, które jest sprzeczne z jej światopoglądem (przekonaniami religijnymi), lecz jednocześnie – co należy wyraźnie zaakcentować – w pełni zgodne z powszechnie obowiązującym prawem. W zależności od przyjętego rozwiązania normatywnego dla uchylenia się od takiego obowiązku albo wystarczające jest samo złożenie przez zainteresowanego stosownego oświadczenia w sposób wyraźny bądź dorozumiany, albo konieczne jest wydanie aktu indywidualnego przez właściwy organ. Trybunał Konstytucyjny, odnosząc się do pojmowania klauzuli sumienia, wyraził w jednym ze swoich orzeczeń warty odnotowania pogląd, że „w wymiarze etycznym konstrukcja ta może dowodzić prymatu sumienia nad wymaganiami prawa stanowionego, zaś na płaszczyźnie jurydycznej – zapewnia realizację wolności sumienia i eliminuje kolizję norm prawa stanowionego z normami etycznymi, umożliwiając jednostce zachowanie godziwe – spójne z własnymi przekonaniami”<sup>38</sup>. Co warte podkreślenia, klauzula sumienia traktowana jest jako prawo subsydiarne, a więc jeżeli tylko występują inne możliwości ochrony wolności sumienia i religii, to należy z nich bezwzględnie korzystać, tak by realizacja sprzeciwu sumienia była ostatecznością<sup>39</sup>. Zważywszy na ten charakter prawny klauzuli, nie należy obawiać się, w przypadku umiejscowienia w ustawie albo konstytucji klauzuli sumienia znajdującej zastosowanie do wszystkich sfer aktywności państwa, wystąpienia zjawiska fali wyłączeń od wykonywania przewidzianych prawem pozytywnym obowiązków. Współcześnie w prawie polskim brak jest bowiem jednej generalnej klauzuli sumienia – na wzór amerykańskiej ustawy federalnej *RFRA* i jej stanowych odpowiedniczek – która pozwalałaby jednostce uzyskać zwolnienie ze względów religijnych od obowiązków nałożonych przez przepisy prawa. W naszym porządku prawnym przewidziano taką możliwość jedynie w kilku, wyrażonych *expressis verbis* przypadkach, które zostaną poniżej omówione. Należy przy tym zwrócić uwagę na interesujące stanowisko, jakie wyraził Trybunał Konstytucyjny, jakoby prawo każdej osoby do powstrzymania się od działania sprzecznego z własnym sumieniem wpływało bez-

---

<sup>37</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 października 2015 r., K 12/14, OTK ZU 2015, nr 9A, poz. 143.

<sup>38</sup> *Ibidem*.

<sup>39</sup> M. Skwarzyński, *Sprzeciw sumienia w europejskim i krajowym systemie ochrony praw człowieka*, „Przegląd Sejmowy” 2013, nr 6, s. 24.

pośrednio z wolności gwarantowanej przez Konstytucję RP, a zatem także w braku unormowania ustawowego lekarz mógłby odmówić udzielenia świadczenia zdrowotnego z powołaniem się na sprzeciw sumienia<sup>40</sup>.

Artykuł 85 ust. 3 Konstytucji RP stanowi, iż „obywatel, któremu przekonania religijne lub wyznawane zasady moralne nie pozwalają na odbywanie służby wojskowej, może być obowiązany do służby zastępczej na zasadach określonych w ustawie”. Zasady przeznaczania do służby zastępczej, kierowania do jej odbycia oraz odbywania określa ustawa o służbie zastępczej<sup>41</sup>. Obywatel, podlegający kwalifikacji wojskowej, który ze względu na przekonania religijne lub wyznawane zasady moralne nie chce odbyć zasadniczej służby wojskowej albo przeszkolenia wojskowego dla absolwentów szkół wyższych, może więc złożyć stosowny wniosek pisemny o przeznaczenie do służby zastępczej. Zgodnie z art. 2 ust. 2 u.s.z. „służba zastępcza polega na wykonywaniu prac na rzecz ochrony środowiska, ochrony przeciwpożarowej, ochrony zdrowia, pomocy społecznej, opieki nad osobami niepełnosprawnymi albo bezdomnymi oraz na rzecz administracji publicznej i wymiaru sprawiedliwości”. W myśl art. 2 ust. 1 u.s.z. odbywanie służby zastępczej uznaje się za spełnianie powszechnego obowiązku obrony w zakresie służby wojskowej.

Na możliwość zwolnienia z obowiązku odbycia służby wojskowej w rzeczywistości nie mogą jednak liczyć wyznawcy wszystkich wierzeń i przekonań moralnych. Jak zastrzega ustawa, konieczne jest albo wykazanie, iż w wyznawanej religii istnieją podstawy wyłączające możliwość odbywania służby wojskowej oraz wykazanie rzeczywistych związków z tą religią, albo wskazanie wyznawanych zasad moralnych, które pozostawałyby w sprzeczności z obowiązkami żołnierza odbywającego służbę wojskową<sup>42</sup>. Zdaniem Naczelnego Sądu Administracyjnego „powołanie się [...] na przesłankę «przekonań religijnych» będzie skuteczne tylko w razie wykazania przez wnioskodawcę trwałej przynależności do takiego wyznania, którego reguły nie pozwalają – bez istotnego konfliktu sumienia – na odbywanie służby wojskowej”, w związku z czym „wyznawcy różnych kościołów znajdują się w odmiennej sytuacji ze względu na spełnianie przesłanek skierowania do służby zastępczej wynikających z rygorów doktrynalnych; to zróżnicowanie jednak nie zostało im przyznane, lecz jest rezultatem wyboru (aktu woli)”<sup>43</sup>.

<sup>40</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 października 2015 r., K 12/14, OTK ZU 2015, nr 9A, poz. 143. Zob. także orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 stycznia 1991 r., U 8/90, OTK 1986-1995, t. III, poz. 2.

<sup>41</sup> Aktualnie zagadnienia te reguluje ustawa z dnia 28 listopada 2003 r. o służbie zastępczej (t.j. Dz. U. z 2014 r., poz. 1027 z późn. zm.); dalej jako u.s.z. Przed wejściem w życie powyższej ustawy przepisy dotyczące problematyki służby zastępczej znajdowały się w Dziale VI ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 1534 z późn. zm.).

<sup>42</sup> Wymóg taki wprowadza art. 11 ust. 2 pkt 2 u.s.z.

<sup>43</sup> Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego – Ośrodek Zamiejskowy we Wrocławiu z dnia 11 maja 1993 r., SA/Wr 202/93, ONSA 1994, nr 3, poz. 95.

W orzecznictwie sądownoadministracyjnym odniesiono się także do rozumienia drugiej z alternatywnych przesłanek ubiegania się o zwolnienie od obowiązku odbywania służby wojskowej. Jak ocenił Naczelny Sąd Administracyjny, nie jest wystarczające samo zadeklarowanie, „że przestrzega się wyznawanych zasad moralnych: trzeba je także nazwać i zdefiniować, wskazując te ich nakazy, które pozostają w oczywistej sprzeczności z obowiązkami żołnierza odbywającego służbę wojskową z poboru”, a ponadto „nie mogą to być zasady mieszczące się w powszechnie akceptowanych standardach etycznych, lecz zasady o zaostrozonym rygorystycznym moralnym, będące elementem światopoglądu dającego się zdefiniować i zaświadczonego postawą życiową wnioskodawcy”<sup>44</sup>.

Mając na uwadze, że dnia 1 stycznia 2010 r. zawieszono obowiązek odbywania zasadniczej służby wojskowej i przeszkolenia wojskowego, a tym samym zawieszono obowiązek odbywania służby zastępczej, omawiana regulacja konstytucyjna i ustawowa straciła na praktycznym znaczeniu. Osoba, której wniosek zostanie rozpatrzony pozytywnie, i tak nie zostanie skierowana do odbycia służby zastępczej ze względu na wspomniane powyżej zawieszenie. Obecnie termin rozpoczęcia i okres trwania obowiązku odbywania zasadniczej służby wojskowej oraz przeszkolenia wojskowego (i tym samym także służby zastępczej) określa w drodze rozporządzenia Prezydent RP, na wniosek Rady Ministrów, uwzględniając stopień zagrożenia bezpieczeństwa państwa<sup>45</sup>.

Aktem prawnym przewidującym możliwość odmowy stosowania się do przepisów powszechnie obowiązujących, a zachowującym w pełni swe znaczenie w praktyce, jest ustawa o zawodach lekarza i lekarza dentystry<sup>46</sup>. Artykuł 39 u.z.l. stanowi:

„Lekarz może powstrzymać się od wykonania świadczeń zdrowotnych niezgodnych z jego sumieniem, z zastrzeżeniem art. 30, z tym że ma obowiązek wskazać realne możliwości uzyskania tego świadczenia u innego lekarza lub w podmiocie leczniczym oraz uzasadnić i odnotować ten fakt w dokumentacji medycznej. Lekarz wykonujący swój zawód na podstawie stosunku pracy lub w ramach służby ma ponadto obowiązek uprzedniego powiadomienia na piśmie przełożonego”.

Przepis ten przewiduje tak zwaną lekarską klauzulę sumienia. Analogiczne uregulowanie dla pielęgniarek i położnych wprowadza art. 12 ust. 2 i 3 ustawy o zawodach pielęgniarki i położnej<sup>47</sup>. Trybunał Konstytucyjny w wyroku wydanym w następstwie

---

<sup>44</sup> Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego – Ośrodek Zamiejscowy we Wrocławiu z dnia 11 lutego 1991 r., SA/Wr 14/91, niepubl. Tezy orzeczenia dostępne na: <http://orzeczenia.nsa.gov.pl/doc/0A5C9DD-DE0> [dostęp 31.10.2016]. Zob. także K. Działocha, komentarz do art. 85, [w:] L. Garlicki (red.), *Konstytucja...*, s. 6–7 i podane tam orzecznictwo dotyczące wykładni przesłanek skierowania do odbycia służby zastępczej.

<sup>45</sup> Zgodnie z art. 55 ust. 3 ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej.

<sup>46</sup> Ustawa z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentystry (t.j. Dz. U. z 2015 r., poz. 464 z późn. zm.); dalej jako u.z.l.

<sup>47</sup> Ustawa z dnia 15 lipca 2011 r. o zawodach pielęgniarki i położnej (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 1251).

rozpoznania w pełnym składzie wniosku Naczelnej Rady Lekarskiej orzekł, że art. 39 zd. 1 u.z.l. w zakresie, w jakim nakłada na lekarza obowiązek wskazania realnych możliwości uzyskania świadczenia, jest niezgodny z art. 53 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP<sup>48</sup>. Powyższe orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego odnosi się jedynie do klauzuli sumienia dla lekarzy, a zatem na pielęgniarkach i położnych nadal spoczywa wymóg wskazania realnych możliwości uzyskania świadczenia, który to – zdaniem Trybunału – narusza konstytucyjną gwarancję wolności sumienia i religii.

W sytuacji, w której lekarz ze względów światopoglądowych czy też religijnych nie aprobuje pewnych czynności, do których jest obowiązany, może odmówić ich wykonania, z wyjątkami określonymi w art. 30 u.z.l.<sup>49</sup>, a jeszcze do niedawna miał przy tym obowiązek jednoczesnego wskazania alternatywnego źródła uzyskania takiego świadczenia. Zastanawiające jest, co należałoby uczynić w przypadku, gdyby lekarz powołujący się na klauzulę sumienia nie znał i nie był w stanie wskazać innego lekarza, który byłby skłonny wykonać kontrowersyjne świadczenie. Wspomniany wymóg był bez wątpienia problematyczny i znacznie wcześniej należało rozważyć całkowite jego wyeliminowanie z ustawy. Wydaje się, że o wiele praktyczniejszym rozwiązaniem, i to zarówno z perspektywy samego lekarza, jak i pacjenta zainteresowanego uzyskaniem świadczenia, jest po prostu bądź stworzenie jednego centralnego rejestru lekarzy i placówek wykonujących dane typy świadczeń zdrowotnych, bądź prowadzenie takich spisów przez oddziały wojewódzkie Narodowego Funduszu Zdrowia. Wyrok zakresowy Trybunału Konstytucyjnego najpewniej zmusi prawodawcę do wprowadzenia nowego unormowania, które stworzy pacjentom efektywny sposób uzyskiwania informacji o realnej możliwości dostępu do świadczeń, niemniej na obecną chwilę brak jest procedowanych projektów<sup>50</sup>.

Konsekwencją uprawnienia przyznanego przez przepis art. 39 u.z.l. jest to, że nawet w pełni zasadne z punktu widzenia *lege artis* świadczenie może być nieudzielone przez lekarza, jeżeli tylko uzna on je za niezgodne z własnym sumieniem<sup>51</sup>. W praktyce

<sup>48</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 października 2015 r., K 12/14, OTK ZU 2015, nr 9A, poz. 143.

<sup>49</sup> Artykuł 30 u.z.l. nakazuje lekarzowi udzielać pomocy „w każdym przypadku, gdy zwłoka w jej udzieleniu mogłaby spowodować niebezpieczeństwo utraty życia, ciężkiego uszkodzenia ciała lub ciężkiego rozstroju zdrowia, oraz w innych przypadkach niecierpiących zwłoki”. W omawianym powyżej wyroku Trybunał Konstytucyjny uznał nadto, że art. 39 zd. 1 w związku z art. 30 u.z.l. w zakresie, w jakim nakłada na lekarza obowiązek wykonania niezgodnego z jego sumieniem świadczenia zdrowotnego w „innych przypadkach niecierpiących zwłoki”, jest niezgodny z zasadą prawidłowej legislacji (to jest z art. 2 Konstytucji RP) i art. 53 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

<sup>50</sup> Ministerstwo Zdrowia w piśmie z dnia 6 kwietnia 2016 r., udzielając odpowiedzi na wnioski o udostępnienie informacji publicznej, poinformowało, iż obecnie nie są prowadzone prace nad nowelizacją u.z.l. w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 października 2015 r. Ponadto, w ocenie Ministerstwa Zdrowia, wyżej wymieniony wyrok nie doprowadził do „powstania luki prawnej i pacjenci w RP mają dalej dostęp do wszelkich świadczeń zdrowotnych”.

<sup>51</sup> L. Kubicki, *Sumienie lekarza jako kategoria prawna*, „Prawo i Medycyna” 1999, nr 4, s. 7.

przepis ten ma najczęstsze zastosowanie w przypadku lekarzy, którzy nie chcą wykonywać prawnie dopuszczalnych zabiegów aborcji ze względu na wyznawane przez siebie wartości. Wątpliwości może wzbudzać zakres czynności, od których wykonania lekarz może się powstrzymać przy powołaniu na klauzulę sumienia. W literaturze wskazuje się, iż lekarz nie może odmówić wystawienia recepty, na przykład na środki antykoncepcyjne, czy też wydania skierowania na badania prenatalne, ponieważ takie czynności nie stanowią „wykonania świadczenia zdrowotnego” w rozumieniu art. 39 u.z.l.<sup>52</sup> Co ciekawe, Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie uznał jednak, że lekarz z „jakichkolwiek przyczyn, także światopoglądowych”, powołując się na klauzulę sumienia, ma prawo nie wydać pacjentce skierowania na prenatalne badania genetyczne<sup>53</sup>. Sąd Najwyższy dokonał zatem interpretacji art. 39 u.z.l. w sposób, który zdaje się znacząco rozszerzać zakres zastosowania przepisu, skoro przyjął, iż lekarz może powołać się na klauzulę nie tylko z powodu niezgodności z sumieniem, lecz z „jakichkolwiek przyczyn”, a także przy czynnościach, które nie są *stricte* świadczeniami zdrowotnymi.

Zagadnienie sprzeciwu sumienia w ramach opieki medycznej stało się również przedmiotem rezolucji nr 1763 Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy z 7 października 2010 r.<sup>54</sup>, w której to stwierdzono między innymi, że żadna osoba, szpital ani instytucja nie może być przymuszona, pociągnięta do odpowiedzialności lub dyskryminowana w jakikolwiek sposób z powodu odmowy przeprowadzenia lub udzielenia pomocy przy aborcji, wywołaniu poronienia, eutanazji lub innym działaniu, które mogłoby spowodować śmierć płodu ludzkiego lub embrionu. W użytym sformułowaniu mówiącym o szpitalach oraz instytucjach można upatrywać odniesienia się do kwestii objęcia gwarancją wolności sumienia i wyznania jednostek organizacyjnych, w tym osób prawnych.

Odnotować ponadto należy, iż w 2010 r. powstała oddolna inicjatywa aptekarzy domagających się zmian w ustawie – Prawo farmaceutyczne<sup>55</sup>, polegających na wprowadzeniu doń stosownej klauzuli sumienia<sup>56</sup>. Artykuł 96 ust. 5 Prawa farmaceutycznego

<sup>52</sup> Zob. szerzej: E. Zielińska, komentarz do art. 39, [w:] E. Zielińska (red.), *Ustawa o zawodach lekarza i lekarza dentyści. Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2014, s. 695–696. Definicję terminu „świadczenie zdrowotne” zawiera ustawa z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (t.j. Dz. U. z 2015 r., poz. 581 z późn. zm.) oraz ustawa z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 1638). Zgodnie z definicją świadczeniem zdrowotnym są działania służące zachowaniu, ratowaniu, przywracaniu lub poprawie zdrowia oraz inne działania medyczne.

<sup>53</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2008 r., III CSK 16/08, OSNC 2009, nr 3, poz. 48. Zob. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2005 r., IV CK 161/05, OSP 2006, nr 6, poz. 71, w którego uzasadnieniu posłużono się zwrotem „z jakichkolwiek [...] względów, w tym etycznych”.

<sup>54</sup> <http://assembly.coe.int/nw/xml/News/FeaturesManager-View-EN.asp?ID=950> [dostęp 31.10.2016]. Szerzej o rezolucji i okolicznościach jej przyjęcia zob. J. Pawlikowski, *Prawo do sprzeciwu sumienia w ramach legalnej opieki medycznej. Rezolucja nr 1763 Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy z dnia 7 października 2010 r.*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2011, t. 14, s. 313–338.

<sup>55</sup> Ustawa z dnia 6 września 2001 r. – Prawo farmaceutyczne (t.j. Dz. U. z 2008 r. Nr 45, poz. 271 z późn. zm.); dalej jako Prawo farmaceutyczne.

<sup>56</sup> Zob. szerzej: <http://www.sumienie-farm.pl> [dostęp 31.10.2016].

w obecnie obowiązującym brzmieniu wymienia enumeratywnie przypadki, w których farmaceuta i technik farmaceutyczny mogą odmówić wydania medykamentu, lecz katalog ten nie obejmuje sytuacji, gdy zastosowanie danego środka farmakologicznego nie jest przez nich akceptowane ze względu na wyznawane wartości. W założeniu autorów koncepcji farmaceuta i technik farmaceutyczny powinni mieć zapewnioną prawnie możliwość odmowy sprzedaży środków farmakologicznych „niszczących ludzkie życie i ludzką płodność”<sup>57</sup>. Do dziś ów postulat *de lege ferenda* zgłoszony przez środowisko aptekarskie nie doczekał się realizacji.

## 6. Podsumowanie

Przyjęte i aktualnie obowiązujące w Rzeczypospolitej Polskiej rozwiązanie dotyczące sprzeciwu sumienia nie wydaje się w pełni satysfakcjonujące. W szczególności ze względu na fakt, że w obecnym stanie prawnym z dobrodziejstwa odmowy stosowania się do obowiązków wywołujących kontrowersje skorzystać mogą jedynie nieliczne jednostki, którym takie uprawnienie jest bezpośrednio przyznane. Nawet najlepszy prawodawca nie jest jednak w stanie przewidzieć i enumeratywnie wymienić wszelakich możliwych przypadków, w których winno przysługiwać takie prawo odmowy. Obowiązujące rozwiązanie może budzić poważne zastrzeżenia, tym bardziej że – o czym już była uprzednio mowa – konstytucyjnie gwarantowana wolność sumienia i religii rozumiana jest jako prawo do postępowania zgodnie z własnym sumieniem i wolność od przymusu postępowania wbrew niemu. Dlaczego więc korzystanie z tej wolności nie miałoby prowadzić w pewnych szczególnych, uzasadnionych przypadkach do uchylania się od wykonywania obowiązków nałożonych przez przepisy powszechnie obowiązującego prawa? Na aprobatę niewątpliwie zasługuje przytoczona uprzednio myśl z wyroku Trybunału Konstytucyjnego, że prawo każdej osoby do powstrzymania się od działań sprzecznych z własnym sumieniem wypływa wprost z wolności gwarantowanej konstytucyjnie, lecz trzeba mieć na względzie również fakt, iż nie jest to pogląd powszechnie przyjmowany. Niemniej kwestia ewentualnych przeobrażeń uregulowania sprzeciwu motywowanego względami światopoglądowymi (religijnymi) pozostaje wciąż otwarta na nowe propozycje, a niniejsze opracowanie uznać należy jedynie za przyczynek traktujący o możliwych kierunkach zmian w polskim porządku prawnym.

Nierozstrzygnięte, czy raczej dotychczas niepodjęte pozostaje natomiast zagadnienie, czy na przepisy gwarantujące wolność sumienia i religii mogą (powinny) powoływać się podmioty niebędące osobami fizycznymi. Redakcja art. 53 ust. 1 Konstytucji RP bynajmniej nie wyklucza takiej jego wykładni, iż podmiotom tym także przysługuje

---

<sup>57</sup> *Ibidem*.



wolność sumienia i religii. W tym kontekście bez wątpienia refleksyjnego odnotowania wymaga orzeczenie Sądu Najwyższego USA w sprawie *Burwell v. Hobby Lobby*.

## Bibliografia

- Banaszak B., komentarz do art. 53, [w:] B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, C.H.Beck, Warszawa 2012.
- Działocha K., komentarz do art. 85, [w:] L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. III, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2003.
- Kliff S., *Obamacare by the numbers*, <https://www.washingtonpost.com/news/wonk/wp/2013/11/08/obamacare-by-the-numbers> [dostęp 31.10.2016].
- Kraśnicka I., Ludwikowska A., *Wprowadzenie do systemu prawa Stanów Zjednoczonych*, Dom Organizatora, Toruń 2012.
- Kubicki L., *Sumienie lekarza jako kategoria prawna*, „Prawo i Medycyna” 1999, nr 4.
- Longchamps de Bérier F., *Polityczny podział wzdłuż linii podziału religijnego? Dwa nowe orzeczenia Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych*, „Forum Prawnicze” 2014, nr 2.
- Pawlikowski J., *Prawo do sprzeciwu sumienia w ramach legalnej opieki medycznej. Rezolucja nr 1763 Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy z dnia 7 października 2010 r.*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2011, t. 14.
- Pyclik K., *Wolność sumienia i wyznania w Rzeczypospolitej Polskiej (założenia filozoficznoprawne)*, [w:] B. Banaszak, A. Preisner (red.), *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, C.H.Beck, Warszawa 2002.
- Sarnecki P., komentarz do art. 53, [w:] L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. III, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2003.
- Skwarzyński M., *Sprzeciw sumienia w europejskim i krajowym systemie ochrony praw człowieka*, „Przeгляд Sejmowy” 2013, nr 6.
- Tokarczyk R., *Prawo amerykańskie*, Wolters Kluwer, Warszawa 2011.
- Zielińska E., komentarz do art. 39, [w:] E. Zielińska (red.), *Ustawa o zawodach lekarza i lekarza dentysty. Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2014.

